

# „Dach nad głową” dla nędzarzy

## O legalnych i nielegalnych domach nędznych

Dach nad głową! Ciepły, cichy kącik, gdzie można spędzić zimną deszczową jesenną noc... Oto marzenie setek „mieszkańców” Wielkiej Warszawy; mieszkańców, którzy nie mają... mieszkań. Co ma robić ze sobą człowiek bez pracy bez rodziny, włóczęga nie mający nic swojego? Proszę... tego czym się, okrywa? Włóczęga wypędzony przez oc z kościołów, parków. Tacy to ludzie znajdują „dach nad głową” w domach nędznych. Za niewielką dopłatą, czasem zupełnie bezpłatnie znajdują tam schronienie ci, którzy „władza” wyrzuci z dworca kolejowego za „drzemanie”.

Wydział Opieki Społecznej i Zdrowia Publicznego postanowił zainteresować się tymi właśnie domami. Specjalna komisja pod kierownictwem dr. Konopnickiego dokonała inspekcji na terenie

Warszawy. Rewelacyjnych odkryć dokonano w dzielnicy północnej w reszcie zakładów stwierdzono naogół stan poprawy.

### U Albertynów

Przytułek na Pradze przy ul. Jagiellońskiej uważany jest za jeden z najlepszych. Zakład ten prowadzi br. Albertyni z ramienia miasta. Jest ciepło i czysto. Robactwa nie ma. Świeżo odnowione sale wypełnione są szczelnymi żelaznymi łóżkami bez materaców ani sienników. Wszędzie pełno, po trzy osoby nawet na jednej przycy. Tak nie wolno — zwraca uwagę komisja.

— Inspekcja! Spoglądając na nas, niepewne rozbudzone i zalekione twarze. Przebudzeni ze snu lokatorzy kryją się. Są tacy, którzy się boją, innym... wstyd. W książce meldunkowej repre-

zentowane są wszystkie niemal zawody: od rzemieślników i inżynierów do dziennikarzy i studentów. Unikają nas, boją się i wstydu, zasłaniają twarze przed ciekawymi spojrzami, tych, którzy spotykają na ulicy, a kiedyś może... dawno, dawno i w kawiarniach.

90% to bezrobotni, inni zarabiają tak mało... a mają przytem rodzinę na utrzymaniu. Rozmawiamy z jednym Zarabia 50 zł mies. a ma żonę i troje dzieci. Mieszkają w przytulku dla kobiet na Lesznie.

### Trzy piętra nędzy

Zakład dla kobiet przy ulicy Leszno 93 jest luźniejszym; są nawet wolne łóżka. Stare, młode, a nawet dziecinne postacie skulone na twardych przyczach zajmują trzy piętra.

Nie są zadowolone z wizyty. Sen to zapomnienie — o nędzy, głodzie i tuż.

— Czasem tak się przyjemnie śni — oświadcza chuda staruszka (niegdys krawcowa).

Zakład jest czysty. W piwnicach kąpielisko czynne raz na tydzień i komora dezynfekcyjna. Lokatorki przymusowo poddawane są zabiegom higienicznym.

W tym to zakładzie przed dwoma laty wybuchła epidemia tyfusu plamistego i rozszerzyła się na całą Warszawę.

Słynny „Cyryl” przy ul. Dzikiej jest schroniskiem pełnym rozmaitych podejranych typów. W dzielnicy północnej wykryto wogóle szereg nadużyć, potajemnych hotelików, przytułków.

### „Hotel” Ruchman

Na Muranowskiej pod płacem w dwóch małych brudnych izdebkach potajemny hotelik. Za nocleg bierze się 50 groszy.

Po ścianach spaceruje najspokojniej rozmaite robactwo. W ciasnej, malutkiej izbie na brudnej pościeli — 16 osób, w drugiej kłitce, 10. Drzwi zamknięte, a klucz pod poduszką u gospodarza (żeby lokator nie zwał) i nie zabrał czego.

— To rodzina — tłumaczy — ciotki, wujkowie, a tylko dwie osoby są obce. Na sznurach łachmany. A w przedpokoju... potajemna rozlewnia mleka.

Protokół, kary i t. d. Nie jest dla nikogo tajemnicą, że w Warszawie pełno jest potajemnych hoteli, utrzymywanych w brudzie będących rozsądnymi chorob i wszelkich epidemii. Czy możliwym będzie jednak wykrycie ich i unicestwienie.

Rzet.

# Ku czci przewodnika młodzieży

## Uroczystości niedzielne na grobie ś. p. ks. Szejnca

Otrzymujemy następującą odezwę:

Kiedy przed dwu przeszło laty umarł pierwszy rektor kościoła akademickiego w Warszawie, ks. Edward Szejnca, młodzież akademicka, a z nią całe polskie społeczeństwo skupiło się nad jego trumną. — składając hold zasługom wielkiego wychowawcy, od danego przyjaciela młodych dusz.

Celem uczczenia ś. p. ks. Szejnca, przekazania potomnym dzieła jego życia zawiązał się wtedy komitet, który wśród innych zamierzeń postanowił wzniesić pomnik na grobie ks. Szejnca.

Poświęcenie pomnika na Powązkach zamyka jeden etap pracy komitetu. Jest to jednakże

spełnienie zaledwie części jego zadań. Obecnie komitet przede wszystkim stara się oprzeć na silnych podstawach finansowych pomnik żywy w postaci stypendiów akademickich imienia ks. Szejnca. Stypendium takie, wypłacane już drugi rok z bieżących wpływów komitetu, winno stać się trwałą fundacją (adres komitetu: Warszawa, Jakubowska 14, tel. 10-24-35, konto PKO 28899). Poza tym komitet opracowuje pisma ś. p. ks. rektora celem ich wydania i udostępnienia całemu społeczeństwu.

Komitet uczczenia ś. p. ks. rektora Edwarda Szejnca prosi Ich Magnificencje panów rektorów i panów profesorów wyższych uczelni i wzywa całą młodzież akademicką oraz tych, którym idee,

głoszone przez księdza rektora głęboko zapadły w dusze do wzięcia udziału dnia 25 b. m. w uroczystości poświęcenia pomnika na Jego grobie i uczczenia w ten sposób Jego pamięci.

Program uroczystości: godz. 10.30 J. E. ks. biskup Szlagowski odprawi mszę św. w kościele akademickim św. Anny. godz. 12.30 poświęcenie pomnika na cmentarzu powązkowskim, modlitwa, przemówienia, składanie wieńców.

# Jeszcze o zajściu na zjeździe

## b. wychowanków szkoły Rontalera

W związku z notatką o zjeździe b. wychowanków gim. im. Rontalera zamieszczoną w „ABC” z dn. 19 bm. otrzymaliśmy sprostowanie uczestników i członków prezydium zjazdu, w którym zaprzeczono, jakoby dyr. Landau, „chylkiem opuścił zebranie” nie miał bowiem ku temu powodów. Zjazd wyraził mu uznanie większości głosów w uznaniu jego zasług.

Ze swojej strony wyjaśnić musimy, na podstawie informacji otrzymanych bezpośrednio od uczestników zjazdu, że sprostowanie wyjaśnia w sposób właściwy jedynie część pierwszą obrad zjazdu, a mianowicie: uczestnicy zjazdu przyjęli re-

zolucje, wyrażając uznanie dyr. Landau, z chwilą jednak, kiedy jeden z uczestników zjazdu zakomunikował zebranemu o pochodzeniu p. Landau, większość zebranych przyjęła wobec niego postawę niechętną, i wówczas p. Landau opuścił zebranie przed jego zakończeniem, jak pisaliśmy w artykule z dnia 19 b. m.

Natomiast wkładła się inna niedokładność w streszczeniu przemówienia p. prof. Klossa, który mówił jedynie o tym, że za czasów, kiedy dyrektorem był ś. p. Rontaler, żydów w szkole nie było. W przemówieniu nie było mowy o czasach obecnych i obecnej sytuacji w szkole.

# Żydzi fabrykują

## krzyże nagrobkowe

Na rynku warszawskim ukazują się, w związku ze zbliżającym się świętem Zmarłych, gipsowe krzyże nagrobkowe z głową Chrystusa pośrodku.

Jak się dowiadujemy, krzyże wyrabia żydowska firma Firlit i S-ka, Kra- w, ul. Tarłowska 8, finansowana przez żyda Wilka

i zatrudniająca wyłącznie robotników żydowskich.

Należy dodać, że są to wyroby wybitnie tandetne — głowa Chrystusa jest przeważnie zniekształcona.

Ostrzegamy wszystkich chrześcijan przed nabywaniem wyrobionych przez żydów przedmiotów naszego kultu religijnego.

# Za zniewagę Narodu Polskiego

## 6 miesięcy więzienia

Mnożą się procesy żydów i żydówek o obrazę Narodu Polskiego. Ostatnio donoszą nam z Żelchowa o wypadku następującym.

Do sklepu żydówki Hany Madermann przyszedł klient — Polak, który poprzednio nabył w tym samym sklepie towar i został oszukany na gatunku. Na zwróconą uwagę, żydówka odpowie-

działa obelgami, mówiąc m. inn.: „Nasza żydowska... jest mądrzejsza, niż wasze polskie głowy”. Sprawa znalazła się w sądzie, a żydówkę policja osadziła w więzieniu. W tych dniach odbyła się rozprawa na sesji wyjazdowej Sądu Okręgowego z Siedlec w Garwolinie. Sąd skazał Hanę Madermann na 6 miesięcy więzienia.

# Mechanizacja piekarń

## odroczone na 3 lata

Min. opieki społecznej zdecydowało w porozumieniu z min. przemysłu i handlu i min. spraw wewnętrznych przedłużyć wykonanie ustawy sanitarniej, dotyczącej obrotów artykułów piekarskich, na dalsze 3 lata.

Ustawa ta, jak wiadomo, przewidywała likwidację piekarń znajdujących się w suternach oraz wprowadzała obowiązek mechanizacji tychże. Gdyby ustawa ta

była wprowadzona w życie, około 90 proc. piekarń w całym kraju uległoby likwidacji. Organizacje piekarskie, aczkolwiek przyjęły z ulgą decyzję min. opieki społecznej o przedmocie odroczenia mechanizacji piekarń i likwidacji znajdujących się w suternach na okres 3-letni, zabiegają w dalszym ciągu, aby ten termin przedłużyć do lat 5-ciu.

S T O N C L E			
wschód	zachód		
6-16	16	23	
K S * t Z Y C			
wschód	zachód		
13-33	2-4	4	
Dł. dnia	Ubyło		
10-7	5-40		

SOBOTA

Dziś św. Rafała

Jutro Chrystusa Króla

## TEATR

TEATR WIELKI. „Carmen”

TEATR NARODOWY: „Śluby pańskie” Fredry.  
TEATR NOWY: Dziś i jutro „Dowód — osobisty” Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej.  
TEATR LEJNA. dziś słynna komedia Sardou „Czwartka papieru”.  
POLSKI: „Klub Pickwicka” z Zellerowiczem, codziennie przy wypełnionej widowni.  
MAŁY: „Wycieczka pleć” z Romanową, Piaskowską, Ziemińskim i Kreczmarem.  
KAMERALNY: „Matura”.  
ATENEUM: „Szkoła żon” z Jarczem.  
MALICKIEJ: ostatni raz „Profesja pani Warren”.  
CYRULIK WARSZAWSKI: „Kariera Alia Omegi”.  
OPERETKA przy ul. Karowej: „Wesoła wdówka”.

## R A D I O

Sobota, 24 października

6.30 „Kiedy ranne...” 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (pl.). 7.15 Dzień por. 7.30 Muzyka (pl.). 8.00 Aud. dla szkół.  
11.30 „Śpiewajmy piosenki” — aud. prow. prof. Br. Rutkowski. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Koncert rozrywkowy (pl.). 12.40 „Skryzanka roln.” — inż. W. Tarkowski. 12.50 Dzień. połudn.  
14.30 Teatr Wyobraźni dla dzieci st. „Mapa” — J. Ostrowskiego. 15.00 Wiad. gosp. 15.15 Muzyka baletowa (pl.). 16.00 Nasz program w oprac. J. Opieńskiego. 16.10 Życie kult. stolicy. 16.15 Zespół P. Rynasa. 17.00 Serenady w wykonaniu W. Łuczynskiego (tenor). 17.20 Utwory fort. na 4 ręce w wyk. L. Strassbergerki i W. Szpilmana. 17.50 Przegląd wydawn. — prof. H. Mościcki. 18.00 Pogand. aktualna. 18.10 Wieś sport. 18.20 Konc. rek. 18.45 Pr. na jutro. 18.50 Pogad. aktualn. 19.00 Aud. dla Polaków z zagranicy: „Hej, hej, do kniei!” — słuchowisko w oprac. St. Sojeckiego (z Poznania). 19.30 Koncert rozrywk. w wyk. Ork. T. Serebryńskiego z udz. E. Stobelskiego (ze Lwowa). 20.30 „Nowości liter.” — omówi L. Piwiński. 20.45 Dzień. wiecz. 20.55 Pogad. aktualna. 21.00 Recital skrzypc. E. Zimbalista. 21.30 Konc. wiecz. w wyk. Ork. Symf. P. R. pod dyr. M. Mierzejewskiego. 22.00 „Rzeczna opowieść o miłości Rymwida i Azalii” z ilustracjami, parodia radiowa w oprac. J. Czyżewskiego. 22.30 Muz. tan. w wyk. Małej Ork. P. R.

Niedziela, dn. 25 października  
8.00 Sygnał czasu i pieśń „Nie opuszczaj nas”. 8.03 Audycja dla wsi. 8.50 Dzień. por.

9.00 Nabożeństwo z Bazyliki św. Jana w Toruniu. Kazanie wygl. ks. prof. E. Kapusta.  
10.30 Orkiestra i soliści (pl.). 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Poranek symfoniczny. W przerwie około godz. 13.00 Przegl. teatralny. 14.00 Reportaż z życia. 14.30 Polscy i obcy rewiellery (pl.). 15.15 „Moje zwierzątko” — pogad. dla dzieci — wygl. dr. M. Siedlecki, prof. U. J. (z Krakowa). 15.30 Audycja dla wsi. 16.00 Konc. rek. 16.30 Fragment słuchowskiowy z dramatu G. Hauptmanna p. t. „Hamlet w Wittenberdze” — w przekł. i oprac. L. Staffa. 17.00 „Podwieczorek przy mikrofonie” — transm. z sali hotelu „Bristol”. — W przerwie o godz. 17.55 — 18.05 Pogad. aktualna. 19.00 „Maszyna a literatura” — szkic lit. B. Karpackiego. 19.15 Progr. na jutro. 19.20 Muzyka sajonowa (pl.).  
20.00 Koncert zorganiz. przez Pomorskie Tow. Muzyc. (z Torunia). Wyk. Kwartet Dreźnieński i St. Korwin-Szymanowska. Akomp. I. Kurpisz Stefanowa. W. A. Mozart: Kwartet d-moll — wyk. ork. Fr. Schubert: Nad morzem, J. Brahms: Kolysanka, Karol Szymanowski: W zaczarowanym lesie i Tak jestem smętny — wyk. St. Korwin-Szymanowska. P. Perkowski: Kwartet op. 11 — wyk. ork. 20.50 Przegl. polit. 21.00 Dzień. wiecz.  
21.10 „NA WESOŁEJ LWOWSKIEJ FALI” p. t. „BITWA POD TROMTADRAKIE” HISTORYCZNY FILM KRAJOWY WYTWORNI „BUCHANOFILM” W REŻYSERII SZMIRKA Z UDZIAŁEM KOMET EKRA-NU. 21.40 Wiad. sport. 22.00 „Uciekla mi przepióreczka” — aud. muz. w opr. A. Eplera i Zb. Lipczyńskiego (ze Lwowa). 22.40 Muz. tan. (pl.).

## ABC sportowe

# Decydujące spotkanie o tytuł

## drużynowego mistrza Warszawy w boksie

W niedzielę odbędzie się emocjonujące spotkanie pięściarskie o mistrzostwo Warszawy między Polonią a Okęciem. Mecz ten zdecydowanie o zdobyciu przez jedną z tych drużyn tytułu mistrza drużynowego Warszawy w boksie.

Obie drużyny przygotowują się do spotkania bardzo intensywnie. W wadze muszej polonista Wejman stoczy najprawdopodobniej zwycięską walkę z młodzieżkiem Tworkiem, zwanym przez Okęcie „cudownym dzieckiem”. W wadze koguciej Czortek (Okęcie) będzie stuprocentowym faworytem w walce z Damskim. Waga piórkowa jest wielką niewiadomą. Obaj bokserzy: Kozłowski (Ok.) i Malecki, mają jednakowe szanse. Podobnie reszta jest i w wadze lekkiej, gdzie spotkają się Bakowski i Łukaszewicz. Seweryniak w wadze półśredniej spotka się z Jańczakiem (Pol.). Za-

wodnik Okęcia podobno jest w znakomitej formie. Czy jednak uda mu się pokonać młodego, wielce obiecującego, Jańczaka, przekonamy się dopiero w niedzielę. Waga średnia powinna przynieść dwa punkty Polonii. Jej reprezentant, Fabisiak, dzięki dobremu wyczuciu dystansu i pracy nóg, chyba zwycięży Matuszewskiego, który dysponuje jedynie silnym ciosem. W wadze półciężkiej Pisarski (Ok.) jest zdecydowanym faworytem. Trudno sobie wprost wyobrazić, ażeby Wiziński zdołał wywalczyć choćby remis. W najcięższej wadze Sowiński (Pol.) powinien pokonać Garsteckiego. Jednak trzeba wziąć pod uwagę, że może zadecydować tutaj pierwszy silniejszy cios jednego z tych dwóch bokserów.

Trudno jest przewidzieć ogólny wynik spotkania. Jedno jest tylko pewne: walki będą zające i ciekawe.

# Wyniki gonitw

## z dnia 23 października

GON. 1. Dyst. 2400 m. Nagr. 1000 zł. Ploty. 1) Lirnik II, j. Raniewicz, 2) Szaman (20,5), 3) Gawęda (52), 4) Hajdamak (134), 5) Ndzica (25,5). Giovanni został na starcie. Wycof. Nankin, Elpsa i Kropidło. Wygr. w 2 m. 50 s. o 2 drug. Tot. 17,5, fr. 6,5, 5,5 i 7.  
GON. 2. Dyst. 1100 m. Nagr. 1800 zł. 1) Excelsior, 2) Gill, 2) Repeta (23), 3) Nome (22,5), 4) Par (203), 5) Etna II (33,5), 6) Ingrata (24). Wycof. Tamerlan. Wygr. w 1 m. 10 s. latwo o 2,5 drug. Tot. 15, fr. 8 i 8,5.  
GON. 3. Dyst. 1100 m. Nagr. 1800 zł. 1) Nazdar j. Pulc, 2) Royal Fox (350), 3) Cylicja II (19), 4) Nounoutte (10), 5) Pumpernikel (92,5), 6) Nawara II (145,7). Wycof. Jasna, Hestia. Wygr. w 1 m 10 s. latwo o 2,5 drug. Tot. 15, fr. 8,5 i 9,2.  
GON. 4. Dyst. 1600 m. Nagr. 1800 zł. 1) Ragusa, j. Pulc i Jasiek, 2) Stasiak, 3) Moneta (34,5), 4) Orawa II (33,5) 5) Hipoteza (66), 6) Knight (42,5), 7) Fredo (42). Wycof. Honwed, Alan. Desir pozostał na starcie. Wygr. w 1 m. 44 s. w zaciecie walec łeb w łeb. Tot. 11,5 i 8,5, fr. 7,5, 6,5 i 8,5.  
GON. 5. Dyst. 1100 m. Nagr. „Jablonny” — 7.000 zł. 1) Nola, 2) Gill, 2) Jeritza (8,5), 3) Pommery (73,5), 4) Le Picador (24,5), 5) Lari - fari Wygr. w 1 m. 8,5 s. wysłana o krótki łeb Tot. 23, fr. 8,5 i 6,5.  
GON. 6. Dyst. 1100 m. Nagr. 2400 zł. 1) Iffet, 2) Lipowicz, 2) Butna

(49,5), 3) Morsik (91,5) 4) Noisette (55,5), 5) Rezeda (84,5), 6) Ilona Wygr. w 1 m. 9,5 s. latwo o 3 drug. Tot. 7,5, fr. 6,5 i 12,5.  
GON. 7. Dyst. 2100 m. Nagr. 5.000 zł. 1) Cygnus, 2) Foinenko, 2) Hawerla (25), 3) Ariana (18,5), 4) Amor II (41), 5) Iwar (35,5). Wygr. w 2 m. 18 s. latwo o 3 drug. Tot. 11,5, fr. 7,5 i 11.  
GON. 8. Dyst. 2.200 m. Nagr. 2.000 zł. 1) Dapifer, 2) Gill, 2) Hamilcar (15,5), 3) Imperator (19,5), 4) Morwa (104,5), 5) May Wong (379), 6) Toreador (134,5), 7) Laps (486), 8) Murat II (598). Wycof. Jarosław, Lirnik II i Sarmata. Wygr. w 2 m. 28 s. latwo o 2 drug. Tot. 11, fr. 5,5 i 5,5.  
GON. 9. Dyst. 2.100 m. Nagr. 1.600 zł. 1) Hate Toi, j. Szymański i Hardeś, 2) Lipowicz, 3) Proca (70), 4) Bibus (19,5), 5) Luna II (136), 6) Kibar (139,5). Wycof. Kabağa, Ekran II i Lumineuse. Wygr. w 2 m. 22,5 s. w zaciecie walec łeb w łeb. Tot. 15 i 6, fr. 15,5 i 6.

## Upamiętnienia drożne

**MEBLE 100 ZŁ.** mieszczące, przestronne, wygodne, stylowe, nowoczesne, wyjątkowo trwałe, z gwarancją 50. Nowy Świat 30, rog. Piackiego.

# W dzień św. Kryspina i Kryspiniana

## Uroczystość szewców warszawskich

W niedzielę dnia 25 b. m. cech szewców warszawskich obchodził tradycyjną uroczystość, odpust ku czci świętych Kryspina i Kryspiniana, patronów cechu.

O godz. 9-iej uroczysta wotywa przed ołtarzem świętych patro-

nów, o godz. 11-iej suma z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, procesja i kazaniem. Nieszpory z wystawieniem, procesją i kazaniem o godz. 4 i pół. W uroczystości odpustowej biorą udział wszyscy mistrzowie i czeladnicy z rodzinami.

# Strzelcy zamordowali narodowca

## Ohydna zbrodnia pod Nakłem

Donoszą z Nakła, że w miejscowości Wysoka dokonano ohydnej zbrodni. Jeden z miejscowych gospodarzy Krysiak, wniósł o eksmisję swego lokatora Weichstoka, podając jako świadka niejakiego Górnego. Kiedy Górny powracał z miasta do domu, Weichstok w towarzystwie niejakiego Nagela napadł nań, bi-

jąc go tępym narzędziem do umowy przytomności. Przewieziony do domu Górny zmarł. Sekcja zwłok wykazała, że śmierć nastąpiła wskutek pęknięcia czaszki i wylewu krwi w mózgu. Obaj mordercy zostali aresztowani. Górny był znanym w okolicy narodowcem, natomiast obaj mordercy należą do Strzelca.

# Groźne pożary na wsiach

## Setki tysięcy złotych strat

We wsi Kierdziewice, gminy turgielskiej, w stodole należącej do Pawła Pawlukiewicza wybuchł pożar, który przenosił się na sąsiednie zagrody i strawił sześć stodół wraz z zbiorami. Poszkodowani obliczają straty na ogólną sumę 10.000 zł. Przyczyną pożaru było zaprzenie ognia z pierosa.

W Olsztynie, powiatu Biała Podlaska, wybuchł olbrzymi pożar. Od sterty zboża zapaliły się sąsiednie zabudowania, po czym ogień ogarnął całą wieś. Ogółem

spłonęło 21 zabudowań mieszkalnych, 18 stodół i 20 chlewni z inwentarzem. Poszkodowani obliczają straty na 100.000 zł. Ponieważ istnieje podejrzenie, że pożar powstał z podpalenia, policja wszczęła energiczne śledztwo.

# Za pięć złotych

## pozwalal opluwać się żydom

Donoszą z Krakowa, że w czasie ostatnich świąt żydowskich zdarzył się w Makowie podhalańskim niecodzienny wypadek. Mianowicie gospodarz wsi Jachówki, corocznie za opłatą 5 zł pozwałal dobrowolnie żydom deptać się i opluwać w bożnicy w „sądny dzień”, co według rytuału żydowskiego, jest symbolem deptania wiary katolickiej. Ostatnio podobno gorliwi chasydzy tak podeszali głupca, że obecnie jest on chory i cały posiniaczony obcasami. Mieszkańcy Makowa opowiadają o tym wypadku ze zrozumiałym obrzydzeniem.

# Możliwość straku

## w Szkole Nauk Polit.

Wczoraj w Szkole Nauk Politycznych odbyło się zebranie informacyjne, zwołane przez „Bratnią Pomoc”. Na zebraniu poruszono sprawę akademizacji S. N. P. Studenci zdecydowali się walczyć o realizację tego swojego żądania przy pomocy wszystkich dostępnych środków, do strajku włącznie.